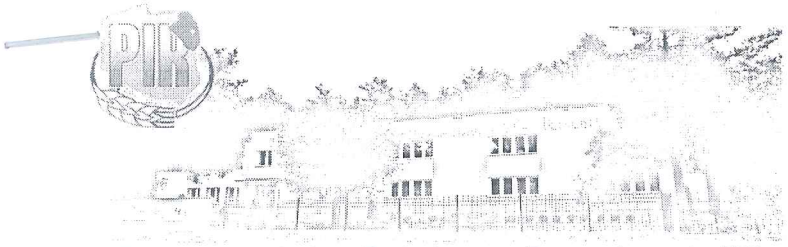

NIP 966-13-15-194
REGON 050626396
e-mail: bialystok@pirol.pl
http://www.pirol.pl
TEL/FAX 85/676 08 62

Podlaska Izba Rolnicza, Porosły, ul. Wierzbowa 57, 16-070 Choroszcz

PIR. J.K. 26/2020

Porosły, dn. 23 stycznia 2020 r.

Podlaska Izba Rolnicza przesyła stanowisko na przesłane pytania do Audytu Europejskiego Trybunału Obrachunkowego (ECA) na temat wody i rolnictwa:

1. Oficjalne dane (Eurostat, EEA) wykazują, że główną przyczyną presji na europejskie zasoby wodne jest pochłanianie wody przez rolnictwo (w szczególności przez nawadnianie). Czy zgadzają się Państwo z tymi danymi/faktami?

W naszym regionie rolnictwo nie jest oparte na bezpośrednim nawadnianiu, a zużycie wody utrzymuje się na stałym, niezmiennym poziomie. Należy zaznaczyć, że w skali kraju wykorzystanie wody do celów rolniczych wynosi zaledwie 10 %. Trudno się zgodzić ze stwierdzeniem, że główną przyczyną na europejskie zasoby wodne jest branża rolnicza. Problem niedoboru wody i susz w państwach Unii Europejskiej bardziej jest osadzony w intensywnie postępujących zmianach klimatycznych i w tym trzeba upatrywać uszczuplenia europejskich zasobów wodnych.

2. Kontrola sprawności ramowej dyrektywy wodnej wykazała, że jest ona adekwatna do zamierzonych celów, lecz jej wdrożenie zostało znacznie opóźnione z powodu niedostatecznego finansowania, powolnego implementowania oraz niewystarczającej integracji z celami środowiskowymi w politykach sektorowych (np. rolnictwa). Czy zgadzają się Państwo z tymi ogólnymi wnioskami?

Należy dofinansować ten obszar, co automatycznie spowoduje przyspieszenie implementowania, a w ślad za tym zintensyfikuje integrację z celami środowiskowymi w naszym przypadku z rolnictwem. Należy zatem zgodzić się z tymi ogólnymi wnioskami. Ponadto korzystanie z wody zmagazynowanej przez rolnika nie może być nakładane dodatkowym podatkiem.

3. Jakie są główne przyczyny powolnego wdrażania i niewystarczającego finansowania ramowej dyrektywy wodnej w państwach członkowskich (w związku z rolnictwem)?

Bagatelizowanie problemu oraz brak silnych i pilnych działań zgodnych z obecnymi potrzebami ze strony kompetentnych urzędów. W Polsce brakuje prostych instrumentów finansowych, które wspierałyby budowę urządzeń do zatrzymania i zmagazynowania wody opadowej i roztopowej. Dotychczasowe dofinansowania przeznaczone na wspieranie tych działań wymagają od rolników sporządzania bardzo skomplikowanej i kosztownej dokumentacji. Takie wymagania zniechęcają rolników do korzystania z dofinansowania na te cele. Ponadto kompletacja wszystkich potrzebnych dokumentów i pozwoleń zajmuje rolnikowi dużo czasu. Należałoby zastanowić się nad innym systemem, który byłby przede wszystkim prosty w realizacji i zachęciłby rolników do budowy urządzeń, dzięki którym możliwe byłoby

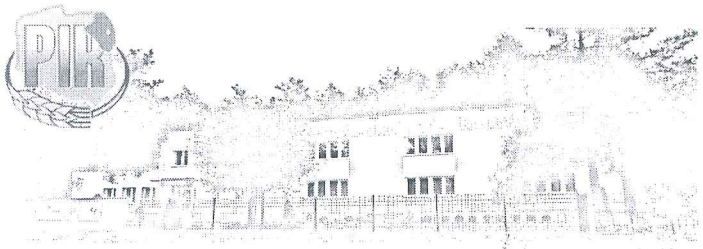

NIP 966-13-15-194
REGON 050626396
e-mail: bialystok@pirol.pl
http://www.pirol.pl
TEL/FAX 85/676 08 62

Podlaska Izba Rolnicza, Porosły, ul. Wierzbowa 57, 16-070 Choroszcz

racjonalne korzystanie z zasobów wodnych na cele rolnicze ze szczególnym wykorzystaniem wody opadowej i roztopowej. Kolejnym czynnikiem jest niska świadomość rolników, spowodowana dotychczasową polityką ekonomiczną kierującą rolników na zwiększanie skali produkcji przy wykorzystaniu tych samych zasobów ziemi.

4. Czy fundusze UE na rolnictwo są adekwatne do walki z nadmiernym czerpaniem z zasobów wodnych (np. dopłaty bezpośrednie na niektóre uprawy w ramach WPR, rozwój obszarów wiejskich nakierowany na wykorzystywanie wydajniejszych systemów nawadniania, badania, fundusze strukturalne na infrastrukturę irygacyjną)?

Zdecydowanie fundusze Unii Europejskiej są nieadekwatne do walki z nadmiernym czerpaniem z zasobów wodnych, w niektórych obszarach należy zdecydowanie je zwiększyć, szczególnie jeśli chodzi o dopłaty bezpośrednie na niektóre uprawy w ramach WPR. Dopłaty do zazielenienia oraz wymogi dotyczące wysiewu międzyplonów wspierają zatrzymywanie wody w glebie, ponieważ okrywa roślinna zatrzymuje parowanie. Najważniejsze jest jednak, aby rozwijać system zbiorników retencyjnych zwłaszcza na terenach z największym zagrożeniem wystąpienia suszy. Pozwoli to zgromadzić większe zasoby wody opadowej oraz wykorzystać w okresach największego zapotrzebowania. Należy także zwiększyć fundusze na nawadnianie i ochronę środowiska, aby zrekompensować rolnikom straty związane ze zmniejszaniem skali produkcji oraz dostosowania do wymogów ochrony środowiska.

5. Czy obecne ramy zasady wzajemnej zgodności są właściwe?

Opowiadamy się za spójnym planowaniem zasobów wodnych w państwach członkowskich i regionach, w ramach którego fundusze unijne przeznaczane będą na infrastrukturę celem zachowania zasobów wodnych.

6. Jak sprawić, by zaproponowane narzędzia ramowej dyrektywy wodnej (dozowanie wody, wycena wody) były bardziej efektywne? Czy należy wdrożyć inne instrumenty?

Należy rozważyć możliwość szerszego włączenia kwestii gospodarki zasobami wodnymi do programu rozwoju obszarów wiejskich. Należy rozważyć i przeanalizować wpływ obszarów uprawnych na wilgotność powietrza i przyciąganie opadów, jak również na zahamowanie pustynnienia spowodowanego zmianami klimatu. Potrzebna jest także kampania informacyjna o marnotrawstwie wody, o słuszności i konieczności retencji na każdym szczeblu. Narzędzia te powinny być zarządzane i kontrolowane przez czynnik społeczny, organizacje rolnicze.

Justyna Kaliszewicz
Podlaska Izba Rolnicza